

Sygn. akt III AUa 1683/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Iwona Szybka (spr.)

SSA Anna Rodak

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Słota

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 maja 2016 r. w Ł.

sprawy **A. S. i P. S. (1)** przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu

na skutek apelacji A. S. i P. S. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 19 czerwca 2015 r. sygn. akt VIII U 1022/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od A. S. i P. S. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwoty po 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 1683/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że A. S. w okresie od 1 września 2013 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu chorobowemu jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą „ (...)” P. S. (1).

Od powyższej decyzji odwołanie złożyli A. S. oraz „ (...)” P. S. (1) wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że A. S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 września 2013 r.

Zaskarżonym wyrokiem 19 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach: A. S. legitymuje się średnim wykształceniem, jest technikiem ochrony osób i mienia. W latach 2008 – 2009 ubezpieczona świadczyła pracę w Pensjonacie w B. jako recepcjonistka z wynagrodzeniem w kwocie 1.500 zł netto miesięcznie. W sierpniu 2010 r. urodziła dziecko i korzystała wówczas z ubezpieczenia męża. Od początku 2012 r. do sierpnia 2013 r. wnioskodawczyni świadczyła pracę w sklepie (...) w Manufakturze na $\frac{3}{4}$ etatu a następnie na $\frac{1}{2}$ etatu z minimalnym wynagrodzeniem. Umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron.

P. S. (1) legitymuje się średnim wykształceniem, z zawodu jest technikiem ochrony osób i mienia. W latach 2008 – 2009 wnioskodawca świadczył pracę w Pensjonacie w B. z wynagrodzeniem w kwocie 2.500 zł netto miesięcznie. W 2010 r. P. S. (1) podjął zatrudnienie w Hotelu (...) a obecnie wykonuje tam czynności na podstawie umowy zlecenia jako recepcjonista.

Od dnia 1 czerwca 2013 r. P. S. (1) podjął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej pod nazwą „ (...)” P. S. (1) w Ł. w przedmiocie sprzedaży i wynajmu sprzętu detektywistycznego. Wypożyczał np. kamery ukryte w różnych przedmiotach. Jest to sklep internetowy, którego siedziba znajduje się w mieszkaniu stron przy ul. (...) w Ł.. Wnioskodawca z tytułu tej działalności zgłosił siebie do ubezpieczeń społecznych z najniższą dopuszczalną podstawą wymiaru składek. Wnioskodawczyni A. S. i płatnik P. S. (1) są małżeństwem.

P. S. (1) zgłosił A. S. do ubezpieczeń społecznych jako osobę współpracującą przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 1 września 2013 r. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 9.031,28 zł. We wrześniu 2013 r. nie było znaczącej różnicy w ilości zawieranych umów przez firmę płatnika w porównaniu do wcześniejszego okresu. Wnioskodawczyni jako osoba współpracująca miała wystawiać ogłoszenia na portalach internetowych. Na dwóch umowach zawartych przez firmę płatnika składek znajdują się podpisy Wnioskodawczyni.

We wrześniu 2013r. ubezpieczona była pod koniec siódmego miesiąca ciąży. A. S. od czwartego miesiąca ciąży korzystała ze zwolnień lekarskich z powodu zagrożenia ciąży. Wnioskodawczyni była niezdolna do pracy od 04.05.2013 r. do 31.08.2013 r. W dniu 26 października 2013 r. A. S. urodziła dziecko i do dnia 26 października 2014 r. korzystała z urlopu macierzyńskiego. Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego płatnik opłaca za wnioskodawczynię A. S. składki na ubezpieczenia społeczne od minimalnej podstawy wymiaru.

Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom odwołujących się A. S. i P. S. (1) na okoliczność faktycznej współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez ubezpieczoną od dnia 1 września 2013 r., nie znajdują one bowiem poparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. W niniejszym postępowaniu na okoliczność, że wnioskodawczyni rzeczywiście współpracowała przy prowadzeniu działalności gospodarczej nie została przedstawiona żadna istotna i pewna dokumentacja, poza dwiema umowami zlecenia, na których znajdują się formalne podpisy wnioskodawczyni. Na pozostałych przedstawionych czterech umowach widnieje podpis wnioskodawcy P. S. (1) a nie ubezpieczonej. Nie zgłoszono jako świadków klientów firmy, którzy mogliby potwierdzić, że ubezpieczona faktycznie prowadziła z nimi rozmowy. Brak też jakichkolwiek dowodów świadczących o wykonywaniu przez ubezpieczoną czynności przy komputerze, w szczególności korespondencji e – mailowej bądź wydruków dotyczących logowania na imię i nazwisko wnioskodawczyni w spornym okresie. Przedstawione dokumenty w postaci wydruku internetowych ogłoszeń firmy płatnika nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż brak na nich danych, kto wprowadził je do Internetu a ponadto można na nich zobaczyć jedynie datę odświeżania danych na portalu. Wnioskodawczyni nie potrafiła nawet w przybliżeniu określić kiedy te dokumenty były rejestrowane w Internecie.

Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań świadków B. S. i M. K., gdyż nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wyżej wymienione nie są ani klientami firmy płatnika ani jakimikolwiek innymi osobami, które miałyby kontakty zawodowe z wnioskodawcami. Świadkowie Ci nie byli w stanie potwierdzić pracy wnioskodawczyni, ani zakresu świadczonych przez nią faktycznie obowiązków, ani okresów, w których je wykonywała. Świadkowie jedynie wskazywali, że udzielali pewną pomoc przy pilnowaniu dzieci A. S., przy czym brak jest jakichkolwiek bliższych faktów w tym zakresie a więc określonych dni gdy trzeba było pilnować dzieci z powodu szczególnych obowiązków zawodowych, potwierdzonych innymi dowodami, chociażby dokumentami z inwigilacji koniecznej przez obu małżonków.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 6 ust. 1 pkt. 5, art. 8 ust. 11, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (tekst jednolity Dz. U. z 2007 r., Nr 11, poz. 7, ze zm.).

Podniósł, że współpracujący to członkowie najbliższej rodziny, pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym z osobą prowadzącą działalność gospodarczą, przyczyniający się do prowadzenia działalności, działający na rzecz i w imieniu osoby prowadzącej działalność, zaangażowane w prowadzenie tej działalności. W stanie faktycznym sprawy okolicznością bezsporną był fakt, że małżonkowie A. S. i P. S. (1) pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym, razem wychowują dzieci i dysponują środkami pieniężnymi – każde z nich podkreślało to w swoich zeznaniach. Kwestią sporną, poddaną ocenie Sądu Okręgowego, było natomiast ustalenie, czy stosunek prawny łączący wnioskodawczynię i płatnika składek w okresie od 1 września 2013 r. spełniał kryterium uznania go za „współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej”. Sąd Okręgowy wyjaśnił co należy rozumieć pod pojęciem „współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej” w aspekcie obowiązku ubezpieczeń społecznych i doszedł do konstatacji, że współpracą tą jest tylko taka pomoc przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. Tylko takie rozumienie współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej odpowiada celom ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wyrażającym się przymusem ubezpieczenia na zasadzie równości wszystkich zarobkujących własną pracą - niezależnie od podstawy jej świadczenia. Wskazał, że cechami konstytutywnymi pojęcia „współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej” w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych są występujące łącznie: 1) istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem; 2) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót. Ocena, czy pomoc świadczona przez małżonka może być uznawana za współpracę w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, stanowiącą w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy podstawę do objęcia tej osoby obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym i rentowymi, wymaga uprzedniego zbadania stanu faktycznego nie tylko w zakresie charakteru i rodzaju czynności podejmowanych przez członka rodziny, ale także czasu potrzebnego na ich wykonanie, ich wartości i zorganizowania.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw, by przyjąć, że A. S. faktycznie współpracowała z firmą (...) P. S. (1) w Ł. przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Ubezpieczona nie przedłożyła dowodów, w tym i w zakresie podpisanych przez siebie dokumentów z zamiarem ich zawarcie w celu wykonywania obowiązków zawodowych a nie w celu wytworzenia dowodów na poczet zaistnienia ewentualnego procesu sądowego. Nie zgłoszono jako świadków klientów firmy, którzy mogliby potwierdzić, że ubezpieczona faktycznie prowadziła z nimi rozmowy zawodowe czy zawierała z nimi umowy. Przy czym chodzi o potrzebę zawarcia wspomnianych umów z wnioskodawczynią zamiast z wnioskodawcą z powodu nadmiaru obowiązków zawodowych wnioskodawcy. Powołani w sprawie świadkowie nie potwierdzili, że firma detektywistyczna płatnika w spornym okresie prowadziła długotrwałe i uciążliwe inwigilacje, w których była potrzeba zatrudnienia dwóch osób. Wręcz przeciwnie, z przedstawionych dowodów wynika, że wnioskodawca nie był obłożony pracą i mógł bez problemu wykonać wszelkie czynności w tym i podpisać dwie umowy sygnowane nazwiskiem wnioskodawczyni. Pozostałe okoliczności także potwierdzają brak potrzeby wykonywania przez wnioskodawczynię jakichkolwiek obowiązków zawodowych w firmie jej męża. Dotyczy to szczególnie przewidywanych dochodów firmy i wskazania wysokości podstawy wymiaru składki w okresie bardzo zaawansowanej ciąży żony, a więc tylko w celu zapewnienia wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego w okresie choroby jak i urlopu macierzyńskiego wnioskodawczyni, przy niewielkim własnym wkładzie finansowym. Analiza dochodów wnioskodawcy wskazuje jednoznacznie, że firma z trudem ponosiła jego własne składki ubezpieczeniowe, tym bardziej nie mogła dodatkowo podołać bardzo wysokim składkom za wnioskodawczynię.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wnioskodawczyni, co najwyżej, wykonała pewne czynności okazjonalnie, będąc w mieszkaniu mogła odebrać telefon w czasie chwilowej nieobecności wnioskodawcy. Jednak w takim przypadku nawet nie można mówić o powtarzalności jej działań. Brak jest dowodów, że wnioskodawczyni wykonywała swoje czynności stale, że stanowiły one jej codzienną pracę. Sporadycznie podejmowane przez wnioskodawczynię czynności nie miały żadnego znaczenia dla zapewnienia ciągłości działalności gospodarczej płatnika. Faktyczny czas i wkład współpracy ubezpieczonej w wykonywanie działalności gospodarczej przez męża P. S. (1), jeżeli wystąpił,

to był jedynie znikomy. Brak jest także dowodów świadczących o tym, że w spornym okresie zachodziła potrzeba, by wnioskodawczyni A. S. przejęła w części obowiązki męża w zakresie przedmiotu jego działalności gospodarczej. Do czynności w postaci wystawiania ogłoszeń na portalach internetowych była wystarczająca jedna osoba. Sam wnioskodawca przyznał, że we wrześniu 2013 r. nie było znaczącej różnicy w ilości zawieranych umów przez jego firmę w porównaniu do poprzedniego okresu a we wcześniejszym okresie czynnościami tymi zajmował się on sam. W świetle wskazanych okoliczności przyjąć należy, że ubezpieczona od dnia 1 września 2013 r. nie współpracowała przy prowadzeniu działalności gospodarczej z płatnikiem składek „ (...)” P. S. (1) w Ł., a skoro tak, to nie podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tego tytułu.

Ponadto, działania A. S. zmierzały do tego, aby osiągnąć nieuzasadnione świadczenia z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych osób ubezpieczonych. Zatem te działania, jeżeli nie zostały poparte dowodami o potrzebie i rzeczywistym wykonywaniu obowiązków zawodowych, nie zasługują na aprobatę. Wnioskodawczyni została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, gdy była w zaawansowanej ciąży, tj. pod koniec siódmego miesiąca. Od czwartego miesiąca ciąży korzystała z licznych zwolnień lekarskich z powodu zagrożenia ciąży. W tych okolicznościach istniało zatem prawdopodobieństwo, że komplikacje zdrowotne mogą całkowicie uniemożliwić ubezpieczonej współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zatem już sam stan zdrowia wnioskodawczyni nie uzasadniał podjęcia współpracy na krótko przed planowanym porodem. Fundusz ubezpieczeniowy stanowi dorobek wszystkich ubezpieczonych i można z niego korzystać tylko w celu wystąpienia rzeczywistych zdarzeń ubezpieczeniowych. Natomiast fundusz ten nie może stanowić intratnego sposobu zarobkowania na zasadzie „nieznacznej inwestycji pieniężnej w celu uzyskania bardzo wysokich dochodów”. Takie rozumowanie jest sprzeczne z ideą ubezpieczeń społecznych. Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego płatnik zaczął opłacać za A. S. składki na ubezpieczenia społeczne od minimalnej podstawy wymiaru.

Apelację od powyższego wyroku wniósł P. S. (2) i A. S.. Zaskarżyli wyrok w całości zarzucając naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 kpc poprzez pominięcie części materiału dowodowego i wadliwą ocenę materiału dowodowego skutkującą uznaniem, że brak dokumentacji potwierdzającej faktyczną współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej, że praca wykonywana przez ubezpieczoną była niepotrzebna, że ubezpieczona wykonywała pracę okazjonalnie i jej wkład w działalność był znikomy; art. 232 zd. 2 kpc poprzez nie dopuszczenie przez Sąd dowodu z zeznań klientów firmy (...); art. 328 kpc polegające na niewskazaniu wszystkich faktów, które Sąd uznał za udowodnione i przyczyn, dla których niektórym dowodom odmówił wiarygodności; art. 477.14 kpc poprzez rozpoznanie sprawy poza zakresem decyzji i zakwestionowanie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie; naruszenie prawa materialnego art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 1 pkt 6, art. 83 § 1 kpc poprzez uznanie, że czynności podjęte przez ubezpieczoną miały charakter pozorny, art. 6 kc poprzez błędne uznanie, że to na odwołującej ciąży ciężar dowodowy.

Wskazując na powyższe apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie, że A. S. podlega od dnia 1 września 2013r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu albowiem Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie.

Sąd Okręgowy trafnie ustalił, na podstawie zgromadzonego i prawidłowo ocenionego w sprawie materiału dowodowego, że A. S. nie jest od dnia 1 września 2013r. osobą współpracującą przy prowadzeniu działalności przez jej męża P. S. (1). Na samym wstępie podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego co należy rozumieć pod pojęciem „współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej”. Art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie zawiera definicji legalnej współpracy, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że „za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności

Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń: emerytalnego i rentowych uznać można tylko taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. Takie rozumienie współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej odpowiada bowiem celom ustawy systemowej wyrażającym się przymusem ubezpieczenia, na zasadzie równości wszystkich zarobkujących własną pracą (niezależnie od podstawy jej świadczenia). Przy interpretacji tego sformułowania nie można abstrahować od obowiązków małżonków wynikających z Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a także od ratio objęcia współpracowników obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, jakim jest jak najszerze zabezpieczenie obywateli na wypadek wystąpienia ryzyk ubezpieczeniowych, co jednak nie prowadzi do konstatacji, że w każdej sytuacji wykonywania określonego zadania (pracy) przez małżonka osoby prowadzącej działalność gospodarczą, na rzecz małżonka - przedsiębiorcy, dla celów prowadzonej przez niego działalności musi i może być kwalifikowana jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności, wymagająca objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2008 r. II UK 286/07, L.). Cechami konstytutywnymi pojęcia "współpraca przy działalności gospodarczej", o której mowa w art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych są występujące łącznie: a) istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego, b) bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej, c) stabilność i zorganizowanie oraz d) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót. Z wykładni literalnej wynika, że termin współpraca przy prowadzeniu działalności, którym operuje art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, zakłada, że współpracujący ma istotny wpływ na tę działalność. Wartość działania w ramach współpracy musi być także znacząca. Nie bez przyczyny stawiano w literaturze wymaganie, by odnosić ową współpracę i jej wartość do zysku przedsięwzięcia gospodarczego, prowadzonego przez małżonka. Z terminem współpraca wiąże się także cecha stałości, w sensie stabilności ekonomiczno-zawodowej osoby zainteresowanej. Ważne jest istnienie pewnego związania z pracą wykonywaną w ramach współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zasadne jest też przyjęcie, że wykonywana przez osoby współpracujące działalność powinna charakteryzować się zorganizowaniem i pewną ciągłością. Nie może zatem stanowić w sensie prawnym współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej sporadyczne, podejmowane okazjonalnie, zajmujące nikłą ilość czasu wystawianie faktur, czy wydawanie ad hoc (gdy nie ma pracownika) towaru. Znaczenie gospodarcze, organizacyjne i stabilność takich działań są znikome i nie kwalifikują się do oceny, iż w sensie prawnym dochodzi do "współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej". (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 134/08, L.). Ustalenia te wskazują, że ocena, czy pomoc świadczona przez małżonka może być uznawana za współpracę w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, stanowiącą w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy podstawę do objęcia tej osoby obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym i rentowymi, wymaga uprzedniego zbadania stanu faktycznego nie tylko w zakresie charakteru i rodzaju czynności podejmowanych przez członka rodziny, ale także czasu potrzebnego na ich wykonanie, ich wartości i zorganizowania. Fikcja prawna ustanowiona art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych ma zastosowanie tylko do takiej osoby, która spełnia wszystkie kryteria określone w art. 8 ust. 11 tej ustawy, a w tym warunek współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności rozumianej jako wykonywanie prac takiego rodzaju, rozmiarze i częstotliwości że mają one istotny wymiar ekonomiczny i organizacyjny dla tej działalności. Dla możliwości uznania za osobę współpracującą konieczne jest ustalenie okoliczności współpracy przy prowadzeniu tej działalności, co nie może być rozumiane jako wykonywanie jakichkolwiek czynności na rzecz tej działalności. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 315/09, L.). Za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej, powodującą obowiązek ubezpieczeń społecznych, uznać należy taką pomoc udzielaną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie przy tym przedsięwzięciu, niezależnie od tego, czy owa pomoc ma charakter odpłatny czy nieodpłatny. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2014 r., I UK 145/14, L.).

Kierując się powyższą i ugruntowaną w orzecznictwie wykładnią pojęcia „współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej” Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje stanowisko Sądu Okręgowego, że A. S. nie była osobą współpracującą z P. S. (1) od dnia 1 września 2013r. Zauważyć należy, że zgodnie z twierdzeniami odwołujących się, A. S. miała współpracować z P. S. (1) przy prowadzeniu działalności gospodarczej od dnia 1 września 2013r. i z tego tytułu miała od

tego dnia podlegać ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca. Współpraca ta z oczywistych względów miała trwać do 26 października 2013r., gdyż w tym dniu A. S. urodziła dziecko i rozpoczęła korzystanie z urlopu macierzyńskiego. Na okoliczność współpracy odwołujący się przedstawili między innymi dwie umowy najmu, które zgodnie z oświadczeniem P. S. (1) złożonym na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 maja 2016r., znajdują się na karcie 39 i 40 akt sprawy. Z analizy wskazanych jako dowód umów, wynika jednak, że pierwsza umowa została zawarta 11 grudnia 2013r., a druga 12 grudnia 2013r.. Zatem nie są to dowody na wykonywanie współpracy od dnia 1 września 2013r. do 26 października 2013r.

Prawidłowa okazała się dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wydruków internetowych. Apelacja nie zawiera w tym zakresie uzasadnionych podstaw. Słusznie Sąd Okręgowy ustalił, że nie wiadomo kto i kiedy wprowadził ogłoszenia do internetu. A zatem nie są one dowodem na współpracę A. S. z P. S. (1).

Wbrew zarzutom apelacji prawidłowo Sąd Okręgowy ocenił również zeznania świadków M. K. i B. S.. Świadek B. S. zeznała, że nie zna szczegółów wykonywania pracy przez ubezpieczoną oraz, że przed urodzeniem dziecka ubezpieczona zajmowała się pracą biurową. Z kolei świadek M. K. zeznała, że opiekowała się dziećmi odwołujących się, a jak przychodziła do ich mieszkania to widziała otwarte strony internetowe oraz wie, że ubezpieczona odbierała telefony. Mając na uwadze wskazaną powyżej wykładnię pojęcia „współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej” nie ma żadnych wątpliwości, że zeznania świadków nie dowodzą, że A. S. współpracowała z mężem P. S. (1). Do takiej też trafnej oceny doszedł Sąd Okręgowy. W zasadzie, to na podstawie tych zeznań w ogóle nie można ustalić, że ubezpieczona wykonywała jakiejkolwiek czynności dla prowadzącego działalność gospodarczą. Żaden ze świadków nie podał jakichkolwiek konkretnych prac biurowych, otwartych stron internetowych, czy telefonów. Na ich podstawie nie można ustalić, że w ogóle dotyczyły działalności gospodarczej P. S. (1) jeśli zważyć na okoliczność, że odwołujący się zaoferowali tylko dwie umowy podpisane przez A. S., ale z daty w której korzystała ona już z urlopu macierzyńskiego.

W konsekwencji, w aspekcie powyższego materiału dowodowego, trafnie został też oceniony dowód z zeznań odwołujących się. Słusznie Sąd Okręgowy nie dał wiary ich zeznaniom, że A. S. współpracowała przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Biorąc powyższe pod uwagę podniesiony w apelacji zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 KPC nie jest zasadny. Wskazany zarzut oparty na wadliwej ocenie materiału dowodowego przybrał ostatecznie postać polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu i jako taki nie może doprowadzić do oczekiwanego skutku. Przywołana przez Sąd Okręgowy argumentacja nie narusza zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Zarzut apelacji oparty jest w istocie na innej ocenie przywołanych dowodów przez stronę i budowaniu w tym zakresie alternatywnego stanu faktycznego. Dla skuteczności zarzutu obrazy przepisu art. 233 § 1 KPC konieczne bowiem jest wykazanie właśnie rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wskazanych w przywołanym przepisie, czyli wykazania, że ocena sądu jest rażąco sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego i dlaczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 roku II UKN 685/98 - L.).

Nietrafne okazały się też pozostałe zarzuty naruszenia prawa procesowego. Strona odwołująca się reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika. Miała świadomość jakie okoliczności legły u podstaw wydania zaskarżonej decyzji i miała możliwość zgłaszania wniosków dowodowych kwestionujących stanowisko organu rentowego. Wnioski takie złożyła, nie było więc potrzeby ingerencji Sądu I instancji w postępowanie dowodowe. Także, wbrew zarzutom apelacji, uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wszystkie wymogi określone w art. 328 §2 kpc. Jedynie w przypadku uchybień w sporządzeniu uzasadnienia, które uniemożliwiają sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało prawidłowo zastosowane, zarzut art. 328 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 149/15, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 października 2015 r., I ACa 513/15, L.).

W konsekwencji za nietrafne należy uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego. Skoro z materiału dowodowego sprawy wynika, że A. S. od dnia 1 września 2013r. nie współpracowała przy prowadzeniu działalności gospodarczej

z P. S. (1), to nie podlega ona obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeni chorobowemu od dnia 1 września 2013r. jako osoba współpracująca. Prawo materialne - art. 8 ust. 11, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, nie zostało naruszone.

Końcowo, wyjaśnić jeszcze należy, że błędne jest stanowisko apelujących, że „dla podlegania ubezpieczeniu nie jest istotny tryb, charakter pracy, lecz wyłącznie to, że praca miała miejsce”. A. S. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako osoba współpracująca. Podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu współpracy stawia konkretne warunki dla tej współpracy, o czym była mowa powyżej i wbrew twierdzeniom skarżących nie każda praca małżonka jest współpracą uprawniającą do objęcia ubezpieczeniami społecznymi.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację oddalił.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.